

## ROMUALD DZIEWIĘCKI

Romuald Dziewięcki

kl. VII

Szkoła Powszechna nr 5 w Starachowicach

pow. iłżecki

30 listopada 1946 r.

### Tajne nauczanie w czasach okupacji niemieckiej

W 1939 r. wybuchła wojna. Do naszego miasta wkroczyli Niemcy. Zaraz też przestano uczyć w szkołach. Dopiero po roku Niemcy zezwolili na naukę, ale zabronili nauki historii i geografii. Chcieli, żeby młodzież polska zapomniała o swej ojczyźnie. Lecz im się to nie udało. Dzieci chodziły do szkoły, ale oprócz tego uczyły się [na tajnych kompletach]. Zbierały się po kilkoro u swego nauczyciela i tam się uczyły. Książki i zeszyty już tam miały albo nosiły [dobrze] schowane. Ucząc się, [dzieci] miały koło siebie zawsze inną robotę, tak na wszelki wypadek. Jakby kto przyszedł, to brały się do innej pracy, którą miały specjalnie przygotowaną. Zdarzało się nieraz, że Niemcy wykryli takie tajne nauki, wtedy aresztowali nauczyciela i rodziców tych dzieci, które się tam uczyły, lub skazywali na karę pieniężną, a nieraz nawet wywozili do obozów w głąb Niemiec. Lecz naród polski przetrzymał to wszystko. Wysiłki Niemców poszły na marne. Nie udało im się zgermanizować Polaków. Po sześcioletnich rządach musieli opuścić Polskę i skapitulować, a teraz są pod okupacją i w niewoli, a w Polsce dzieci uczą się swobodnie po polsku i w polskich szkołach.